

ZBIGNIEW MAREK SJ

## ODKRYWANIE WŁASNEJ GODNOŚCI FORMĄ WSPIERANIA ROZWOJU OSOBY

Wspieranie rozwoju osoby dokonuje się poprzez podejmowanie wielorakich działań wychowawczych. Jedną z nich są działania zmierzające do odkrywania przed wychowankiem jego godności. Podejmując to zagadnienie w niniejszym artykule, chcemy nawiązać do odkrywanej przez osobę godności, której podstawy kreśli przyjmowany przez osobę światopogląd. Mówiąc o światopoglądzie, zamierzamy skupić się na religijności człowieka, która będzie nań w znaczący sposób wpływać i go kształtować. W takim przypadku mówimy o światopoglądzie religijnym, który może wspierać wychowanka w osiągnięciu ludzkiej dojrzałości. W tym kontekście rodzą się też następujące pytania: czy światopogląd religijny może być źródłem odkrywania własnej godności? Czy rozpoznana za pomocą poznania religijnego godność może wspierać rozwój osoby?

### ŹRÓDŁA ODKRYWANIA WŁASNEJ GODNOŚCI

Poszukując wyjaśnień zasygnalizowanego problemu, przyjmujemy jako fundament istnienie dwóch porządków poznania: naturalnego i religijnego. Przy tym przez poznanie naturalne rozumiemy całokształt poznania intelektualnego, które odwołuje się czy też korzysta z doświadczeń zgromadzonych za pomocą dociekań intelektualnych oraz poznania zmysłowego. Druga forma poznania, o której zamierzamy mówić, czyli poznanie religijne, różni się od poznania naturalnego przede wszystkim tym, że za jego pomocą usiłuje się ukazywać człowiekowi i wyjaśniać tę rzeczywistość, której on nie

---

Prof. dr hab. ZBIGNIEW MAREK SJ – dziekan Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie; adres do korespondencji: ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków; e-mail: zmarek@jezuici.pl, zmarek@ignatianum.edu.pl

jest w stanie poznać przy pomocą poznania naturalnego<sup>1</sup>. Zaznaczamy wszakże, że mówiąc o poznaniu religijnym, zacieśniamy się do treści, jakie nadaje mu chrześcijaństwo. Przyjmujemy też, że poznanie naturalne i poznanie religijne to porządki, które nie tylko się nie wykluczają, ale wręcz uzupełniają. Oznacza to, że poznanie religijne w żadnym wypadku nie konkuruje z poznaniem naturalnym, a jedynie je uzupełnia bądź umożliwia patrzenie na człowieka i świat z innej, właśnie religijnej perspektywy.

Źródłem pierwszego porządku są naturalne dociekania człowieka, oparte na własnym jego intelekcie, natomiast w drugim porządku odwołujemy się do objawienia Bożego, w którym, zgodnie z wiarą chrześcijan, Bóg objawia człowiekowi swoje zamiary wobec całego stworzenia, w tym także wobec człowieka. Uznawanie istnienie porządku poznania religijnego, nadnaturalnego (nadprzyrodzonego) nie jest czymś obligatoryjnym choćby dlatego, że człowiek, korzystając ze swej naturalnej wolności, może go nie przyjąć.

Powyższa klasyfikacja form poznania pokazuje, że poznanie naturalne warunkowane jest ograniczonymi możliwościami ludzkiego poznania. Nie jest kompetentne wychodzić poza granice, jakie stawia ludzki intelekt. Poznanie religijne (chrześcijańskie) natomiast zostało oparte na założeniu, że człowiek za pomocą własnego intelektu nie dochodzi do poznania pełnej prawdy o sobie, o sensie własnego życia. Ów sens może odkryć przed nim jedynie Bóg. Z tymi treściami, których autorem i przekazicielem jest Bóg, człowiek spotyka się na kartach Biblii – Pisma Świętego. W tym wypadku mówimy o objawieniu człowiekowi przez Boga prawdy o nim samym i o świecie. W zakres tej prawdy wchodzi pytania zarówno o początek, jak i o przeznaczenie człowieka. W ten sposób można mówić o tym, jak człowiek postrzegany jest „z perspektywy Boga”, jakie mają być jego losy.

W kontekście tak rozumianego poznania religijnego człowiek może odkryć, kim on jest dla Boga. Oznacza to, że dzięki poznaniu religijnemu możliwe jest pełniejsze odkrywanie prawdy o sobie samym. Charakterystycznym rysem tak zdobywanej wiedzy jest to, że kieruje ona uwagę człowieka nie ku bliżej nieokreślonej przyszłości, ale ku rzeczywistości mającej dlań egzystencjalne znaczenie na całą wieczność. Nie bez znaczenia jest też i to, że wiedzę tę człowiek zdobywa nie dzięki własnej inteligencji, ale od osobowego Boga. To zaś pozwala mówić o Bogu, który jest sprawcą – źródłem poznania religijnego.

---

<sup>1</sup> Por. Z. Marek. *Podstawy wychowania moralnego*. Kraków 2005 s. 27.

Przykładem różnicy zachodzącej między tymi dwiema formami poznania są między innym kwestie związane z pytaniem o sens ludzkiego życia. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, możemy korzystać zarówno z poznania naturalnego, jak i religijnego. W pierwszym wypadku powiemy, że sensem ludzkiego życia jest osiągnięcie pełni człowieczeństwa, doskonałości. Nie kwestionując ważności i wartości tej odpowiedzi, w drodze poznania religijnego dopowiemy, że owszem te aspekty są ważne, ale można je uzupełnić o kolejne: sensem ludzkiego życia (w ujęciu chrześcijańskim) jest osiągnięcie trwałej doskonałości (miłości i szczęścia), a także trwałego człowieczeństwa (życia), co jest możliwe tylko w Bogu.

## 2. ODKRYWANA GODNOŚĆ WARUNKIEM WŁAŚCIWEGO FUNKCJONOWANIA OSOBY

Wspomniane formy poznania w sposób zasadniczy kładą podwaliny pod przyszłe funkcjonowanie osoby. Za ich pomocą dochodzi nie tyle do wartościowania form poznania, co raczej do wskazania możliwych zależności w myśleniu i działaniu osoby. Dzieje się tak dlatego, że jednym z podstawowych aspektów jej funkcjonowania jest odkrywanie własnej godności i w konsekwencji przyjęcie wynikających z tego określonych postaw. I tak mówi się o „poczuciu godności”, o „godności osobistej”, o „świadomości własnej godności” itd.

Posiadana przez osobę godność opisywana jest na różne sposoby. Zdaniem Katarzyny Olbrycht „godność osobowa wyraża fakt najwyższej wartościowości człowieczeństwa jako takiego, bezwzględności wartości każdego człowieka, która przysługuje mu bezwarunkowo”. Autorka ta, powołując się na Karola Wojtyłę, dopowiada, że „godność osoby ludzkiej zakorzeniona jest w zdolności człowieka do samostanowienia i transcendencji”<sup>2</sup>. W tym też znaczeniu godność wyraża „wielkość” osoby. Ową „wielkość” można rozpatrywać w obu kategoriach poznania, co potwierdza, że ujęcia te nie wykluczają się, lecz uzupełniają<sup>3</sup>.

W wymiarze naturalnym<sup>4</sup>, w którym zakładamy duchowo-cieleśną naturę człowieka, godność osoby wyraża się poprzez:

<sup>2</sup> Por. K. Olbrycht. *Godność w teorii i praktyce wychowania*. W: *Refleksje nad godnością człowieka*. Red. A. Królikowska, Z. Marek. Kraków 2007 s. 104.

<sup>3</sup> Por. A. Szostek. *Wokół godności i miłości*. W: *Refleksje nad godnością człowieka* s. 15-27.

<sup>4</sup> Por. E. Szyska. *Istota poczucia godności w wybranych koncepcjach współczesnej psychologii*. W: *Refleksje nad godnością człowieka* s. 41-47.

- zdolność poznania intelektualnego (myślenie),
- zdolność kochania,
- zdolność bycia wolnym,
- zdolność posiadania podmiotowości prawnej<sup>5</sup>.

W wymiarze religijnym zaś godność tę wyrażają związki łączące osobę z Bogiem<sup>6</sup>. W związkach tych podkreślana jest wielkość człowieka z racji:

- pochodzenia od Boga Stwórcy (Bóg kocha człowieka),
- otrzymanego daru wyzwolenia od śmierci (Bóg czyni człowieka wolnym),
- przeznaczenie do życia bez kresu – do nieśmiertelności (człowiek jest podmiotem działania Boga).

Godność osoby poznawana w wymiarze religijnym ma swe podstawy w antropologii chrześcijańskiej<sup>7</sup>. Podkreśla się w niej najpierw to, że człowiek – podobnie jak cały świat – pochodzi od Boga. Co więcej, stworzenie człowieka i otrzymana w tym akcie godność jest wyrazem miłości Boga do człowieka, w następstwie czego człowiek staje się partnerem Boga<sup>8</sup>. Z przyjęcia prawdy o stworzeniu człowieka wynika też to, że w świecie jest on obrazem niewidzialnego Boga<sup>9</sup>. Konsekwentnie zatem nie jest anonimową cząstką przyrody czy też społeczności ludzkiej, lecz odrębną i niepowtarzalną istotą – osobą. O takiej odrębności i szczególności człowieka stanowi też jego byt cielesno-duchowy, który sprawia, że należy on zarówno do świata zewnętrznego, jak i do świata duchowego. Otwartość taka pozwala mu na stawanie się znakiem obecności i śladem wielkości (chwały) Boga w świecie. Co więcej, otrzymane od Boga-Stwórcy dary wyróżniają go spośród innych stworzeń i nadają mu najwyższą godność. Godność ta zakorzeniona jest w wewnętrznej więzi łączącej człowieka ze Stwórcą. Określa ona istotę człowieka oraz sprawia, że jest on wartością w sobie i przez się. To zaś wymaga uznawania godności człowieka za podmiot wszelkiego jego działania, nie zaś za przedmiot, który można użyć jako narzędzie lub rzecz – jak to ujął papież Jan Paweł II<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Por. M a r e k. *Podstawy wychowania moralnego* s. 20-22.

<sup>6</sup> Szerokie omówienie tego zagadnienia zob. J. T a r n a w a. *Cierpienie, umieranie, nadzieja*. Kraków 2003 s. 21-34.

<sup>7</sup> Por. L.F. L a d a r i a. *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*. Kraków 1997 s. 11-16.

<sup>8</sup> Por. tamże s. 75-82.

<sup>9</sup> Por. T.M. D ą b e k. *Godność człowieka na podstawie Biblii*. W: *Refleksje nad godnością człowieka* s. 29-37.

<sup>10</sup> Por. J a n P a w e ł I I. *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy* (Strasburg, 08.10.1988). W: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków 1997 s. 157-158.

Podstawową wartością określającą godność człowieka, i to w wymiarze zarówno naturalnym, jak i religijnym, jest jego wolność. Drugi element, ukazujący chrześcijańskie rozumienie godności osoby, eksponuje tajemnicę działania Boga na rzecz wyzwolenia człowieka z jego ograniczoności. Zostaje przy tym podkreślone, że to Bóg – inicjator wszelkiego działania na rzecz człowieka – darzy każde stworzenie, a przede wszystkim człowieka swą miłością. Bez odwoływania się do tej miłości nie można też zrozumieć kolejnych czynów Boga na rzecz ratowania i odnowienia zniszczonej przez grzech godności osoby. Chrześcijanie wierzą, że było to możliwe dzięki tajemnicy wejścia Boga, w osobie Jezusa Chrystusa, w historię świata<sup>11</sup>, by ratować całe stworzenie, a w szczególności ratować człowieka przed groźącym mu zniszczeniem – śmiercią<sup>12</sup>. Najwymowniejszym wyrazem tego bezgranicznego i bezwarunkowego czynu Boga, by ratować człowieka przed śmiercią, którą niesie z sobą grzech, była śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu.

Miłość Boga do człowieka spowodowała wyniesienie człowieka do najwyższej godności, jaką jest przynależność do Boga, nazywana w języku religijnym „dzieciństwem Bożym”, które daje mu udział w życiu Boga – w nieśmiertelności. Wiara płynąca z poznania religijnego pomaga człowiekowi zrozumieć, że Jezus Chrystus umożliwił mu udział w życiu Boga oraz objawił całą prawdę o nim samym, o jego godności, o jego powołaniu i ostatecznym przeznaczeniu. Jest to trzeci wymiar godności człowieka ukazwanej przez antropologię chrześcijańską<sup>13</sup>. Tak więc o godności człowieka decyduje nie tylko źródło, z którego czerpie swój początek, ale też cel, do którego zdąża: oglądanie Boga i trwanie z Nim w komunii – bliskości, przyjaźni i jedności. Gwarantem spełnienia się tej nadziei jest dzieło zbawienia, jakiego dokonał Jezus Chrystus – Syn Boży, Odwieczne Słowo Ojca, który u kresu dziejów „ożywi wszystko i wszystkich w niebieskiej Jerozolimie”<sup>14</sup>. W powyższym kontekście należy też podkreślać, że wiara w ostateczne przeznaczenie człowieka do życia wiecznego z Bogiem pod żadnym pozorem nie stoi w sprzeczności z jego ziemską egzystencją. Nie pozbawia go także wartości związanych z jego codziennym życiem. Owszem, ogarnia ją, wzbogaca i prowadzi ku ostatecznemu przeznaczeniu, zagwarantowanemu przez Jezusa Chrystusa: ku nieśmiertelności<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> Por. L a d a r i a. *Wprowadzenie do antropologii teologicznej* s. 57-64.

<sup>12</sup> J a n P a w e ł II. List apostolski *Tertio millennio adveniente* nr 11-12.

<sup>13</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji na temat AIDS* (Rzym, 15.11.1989). W: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II* s. 533.

<sup>14</sup> Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Slavorum apostoli* nr 32.

<sup>15</sup> Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Evangelium vitae* nr 38.

Posiadana więc i rozpoznana przez osobę godność, zarówno ta poznana dzięki ludzkiemu intelektowi, jak też wynikająca z poznania religijnego wnosi w życie człowieka jeden niezmiernie istotny element: daje poczucie bezpieczeństwa, które umożliwia osobie stabilne funkcjonowanie w różnych społecznościach. Wskazywany przy tym aspekt bezpieczeństwa, którego może dostarczyć człowiekowi wiara, ma za zadanie pomagać w pełnym rozwoju człowieka i przygotować go do przejmowania odpowiedzialności za siebie i za inne osoby. Oczywiście jest przy tym, że samo poczucie bezpieczeństwa nie daje jeszcze gotowej recepty na pełne wyjaśnienie nurtujących nas wątpliwości. Sytuacja ta podpowiada natomiast kierunek podejmowanych działań, dających szansę na odniesienie sukcesu wychowawczego. Zwraca przy tym uwagę, że wciąż należy poszukiwać nowych form, za których pomocą będziemy w stanie te założenia realizować.

### 3. POCZUCIE WŁASNEJ GODNOŚCI DROGĄ DO PRZEJMOWANIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Nie ulega wątpliwości, że wspomniany i przyjmowany przez osobę sens własnego życia wpływa w sposób znaczący na przebieg procesów wychowania<sup>16</sup>. Ich owocem ma być osiąganie dojrzałości, której wyrazem jest między innymi zdolność do przejmowania na siebie odpowiedzialności za życie w społeczności. Patrząc z tej perspektywy na wychowanka, Katarzyna Olbrycht sformułowała zasady wychowawcze, które mają wspierać procesy rozwijania w osobie poczucia własnej godności. Przyjęcie ich do praktyki wychowawczej będzie realnym wsparciem dla wychowanka w przejmowaniu odpowiedzialności za własny rozwój i rozwój innych. Zasady te dotyczą: przestrzegania norm personalistycznego wychowania, w którym człowiek nie będzie traktowany jako środek do osiągnięcia określonego celu;

- okazywania szacunku każdemu człowiekowi, w tym przypadku uczestnikowi procesów wychowania;
- podejmowania działań, które bronią godności wszystkich członków wspólnoty, w tym aktywnej ochrony w sytuacjach wywołujących jej zagrożenie;
- rozwijanie poczucia własnej godności oraz gotowości jej obrony<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> Por. Olbrycht. *Godność w teorii i praktyce wychowania*. W: *Refleksje nad godnością człowieka* s. 103.

<sup>17</sup> Por. tamże s. 106-107.

Jeśli przyjmiemy, że zasady te mogą być także wprowadzane do praktyki wychowania religijnego, to zauważymy kolejną zbieżność w udzielanym wychowankowi wsparciu do przejmowania odpowiedzialności w dorosłym jego życiu. Aby lepiej poznać te szanse, warto zwrócić uwagę na pojawiające się punkty styczne wychowania naturalnego i wychowania religijnego (chrześcijańskiego). O ile więc w powszechnie akceptowanym wychowaniu naturalnym zwracamy do zwracania uwagi na to, że:

- ma ono obejmować wszystkie dziedziny ludzkiego życia,
- celem człowieka jest osiągnięcie przez osobę dobra w jej życiu na ziemi (empirycznych),
- ma uczyć osobę, by sama zabiegała o własne i innych bezpieczeństwo, szczęście,

to w wychowaniu religijnym nadto odwołujemy się do:

- potrzeby objęcia wychowaniem wszystkich dziedzin ludzkiego życia, w tym sfery duchowej, transcendentnej,
- celu życia człowieka, którego dobro jest ujmowane nie tylko w kategoriach życia na ziemi, ale też nieskończoności,
- potrzeby szukania i zabiegania u Boga bezpieczeństwa i szczęścia dla siebie i dla innym.

Jeśli powyższe wyjaśnienia przeniesiemy na płaszczyznę wychowawczą i zaczniemy zwracać uwagę na wynikające z tego konsekwencje, to zauważymy, że poprzez jeden i drugi aspekt wychowania w rzeczywistości usiłujemy wspierać wszystko to, co służyć może nabywaniu określonego poziomu moralności wychowanka. To z kolei służyć będzie utrwalaniu pożądanых postaw społecznych.

Całokształt takich działań wydaje się być realnym wspieraniem wychowanka w osiągnięciu dojrzałości ludzkiej i religijnej. Z tak rozumianą dojrzałością należy też łączyć życiowe cele, powiązane z odnajdywaniem sensu własnego życia. W chrześcijańskim rozumieniu celem takim czy też ostatecznym sensem dążeń człowieka jest sam Bóg. Ze względu na ten cel człowiek winien unikać zła, które odwodzi od dobra, w tym i od celu priorytetowego, którym jest Bóg. Oczekiwanie to domaga się rozwijania w wychowanku wewnętrznego przekonania, że jest on osobiście odpowiedzialny na swoje postępowanie, które winna wyrażać troska czy wręcz potrzeba czynienia dobra, do którego zaprasza go Bóg.

Wpływ na powyżej naszkicowane postępowanie człowieka wywiera przede wszystkim kształtowane w procesach wychowawczych sumienie osoby<sup>18</sup>. Jest

<sup>18</sup> Por. Z. Marek. *Wychowanie sumienia zadaniem pedagogów?* „Horyzonty Wychowania”

ono uważane za wpisany w ludzką naturę swoisty wewnętrzny drogowskaz czy też kompas, umożliwiający rozróżnianie dobra od zła. Kompas ten nakłania do czynienia dobra. Zdolność ta jest wyrazem wewnętrznej świadomości moralnej osoby, pozwalającą na osobiste wartościowanie moralne<sup>19</sup>. Dzięki tej zdolności wychowanek nabywa umiejętność sprawowania wewnętrznej kontroli nad swym postępowaniem oraz podejmowania świadomych i wolnych działań o charakterze moralnym<sup>20</sup>.

Przenosząc powyższe uwagi w praktyczną dziedzinę udzielania wychowankowi wsparcia w jego rozwoju, warto zwrócić uwagę także na to, że takim wsparciem staje się motywacja religijna, wynikająca z rozumienia ludzkiej godności<sup>21</sup>. Zasadność przywoływania motywów religijnych w procesach wspierania rozwoju wychowanek Wolfgang Brezinka upatruje w tym, że jeśli moralności nie łączy się z wiarą w Boga i wynikające z niej konsekwencje, to dość łatwo może pojawić się sceptyczny stosunek do moralności. Wyrasta on przede wszystkim z dążeń do wyniesienia z życia korzyści dla siebie, a więc z egoistycznego oraz utylitarnego (zdolnego usprawiedliwić wszystko) myślenia<sup>22</sup>. W tym zakresie chrześcijaństwo wspiera osobę poprzez próby zaspokajania jego potrzeb duchowych, polegających na rozbudzaniu twórczego niepokoju do szukania zarówno wartości absolutnych, jak też i sensu własnego życia, aby za jego pomocą porządkować i scalać poszczególne doznania własnej egzystencji<sup>23</sup>. Nie bez znaczenia dla tych procesów jest też to, że chrześcijaństwo umożliwia zwracanie się do Istoty Najwyższej<sup>24</sup> oraz czyni człowieka zdolnym do przyjęcia stawianych mu wymagań, które rozpoznaje w prawdach wiary oraz w wynikających z nich normach postępowania<sup>25</sup>.

---

4:2005 nr 2 (8) s. 89-108; L. van der Tuin. *Formacja sumienia: działania pedagogiczne czy pertraktacje?* „Horyzonty Wychowania” 4:2005 nr 2 (8) s. 139-166.

<sup>19</sup> H. Skorowski. *Sumienie*. W: *Słownik społeczny*. Red. B. Szlachta. Kraków 2004 s. 1384-1385; por. T. Homma. *Duchowy niepokój, czyli o sumieniu słów kilka*. „Horyzonty Wychowania” 4:2005 nr 2 (8) s. 28-35.

<sup>20</sup> Por. S. Blaskovic. *Gewissen*. W: *Praktisches Wörterbuch der Religionspädagogik und Katechetik*. Wien-Freiburg-Basel 1978 s. 336; J. Homlewicz. *Etyka pedagogiczna*. Rzeszów 1996 s. 63.

<sup>21</sup> Por. Marek. *Podstawy wychowania moralnego* s. 126.

<sup>22</sup> W. Brezinka. *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*. Tł. J. Kochanowicz, Kraków 2005 s. 98.

<sup>23</sup> Por. J. Makselon. *Człowiek jako istota religijna*. W: *Psychologia dla teologów*. Red. J. Makselon. Kraków 1995 s. 260.

<sup>24</sup> Por. G.W. Allport. *Osobowość i religia*. Warszawa 1988 s. 141; zob. V.E. Frankl. *Bóg nieświadomy*. Warszawa 1978.

<sup>25</sup> Por. Makselon. *Człowiek jako istota religijna* s. 255.



Chrześcijaństwo umożliwia również, jak zauważa H.-J. Fraas, nabywanie zdolności nawiązywania przez osobę różnorodnych związków, które są owocem jej cielesno-duchowej natury<sup>26</sup>. Ich trwałość w odniesieniu do Transcendencji – Boga oraz respektowanie wynikających z nich zobowiązań warunkowane jest tworzonym w toku procesów wychowawczych obrazem Boga<sup>27</sup>.

Przez „obraz Boga” rozumiemy nie wyobrażenia Boga, ale doświadczanie Jego obecności i działania w życiu człowieka. Obraz ten jest rozwijany i kształtowany przez osobę przede wszystkim poprzez nawiązywane z Bogiem relacje. W owych relacjach Bóg nie może być doświadczany jako „Ktoś” budzący lęk, obawę czy niepewność. Przeciwnie, winien być doświadczany jako Ten, kto zapewnia człowiekowi poczucie bezpieczeństwa, zaufania i miłości. Dlatego tylko te motywy, które wyzwalać będą w wychowaniu pozytywne uczucia wobec Boga, mają szansę wpływania na jego postępowanie.

#### PODSUMOWANIE

Na podstawie przedłożonych wyjaśnień można powiedzieć, że światopogląd religijny może znacząco wspierać procesy osobowego rozwoju, osiągania ludzkiej dojrzałości i związanej z nimi zdolności do przejmowania odpowiedzialności w życiu społecznym. Stwierdzenie to nie nosi w sobie znamion wartości absolutnej, jako że w tych kwestiach mogą pojawić się przypadki tezie tej przeciwne. Tym niemniej za możliwością wspierania przez religię takiego rozwoju przemawia przede wszystkim to, że światopogląd religijny (chrześcijański) otwiera przed osobą pełniejszy dostęp do Transcendencji – źródła ostatecznej prawdy, w tym także prawdy o nim samym. Można też przyjąć, że w wychowaniu odwołującym się do zasad i norm religijnych inaczej, pełniej możemy widzieć człowieka i świat, w jakim przychodzi mu się rozwijać i żyć. Co więcej, kreśli też przed osobą nowy sens jego życia.

---

<sup>26</sup> H.-J. Fraas. *Religia w procesie rozwoju osobowego dziecka*. „Horyzonty Wiary” 6:1995 nr 2 s. 45.

<sup>27</sup> Por. Z. Marek, M. Szczęsny, K.B. Szoldra, T. Warchał. *Bóg w przedszkolu i szkole*. Kraków 2002 s. 89-100.

## BIBLIOGRAFIA

- Allport G.W.: Osobowość i religia. Warszawa 1988.
- Blašković S.: Gewissen. W: Praktisches Wörterbuch der Religionspädagogik und Katechetik. Wien–Freiburg–Basel 1978 s. 336.
- Brezinka W.: Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych. Tł. J. Kochanowicz, Kraków 2005.
- Dąbek T.M.: Godność człowieka na podstawie Biblii. W: Refleksje nad godnością człowieka. Red. A. Królikowska, Z. Marek. Kraków 2007 s. 29-37.
- Frass H.-J.: Religia w procesie rozwoju osobowego dziecka. „Horyzonty Wiary” 6:1995 nr 2.
- Frankl V.E.: Bóg nieświadomiony. Warszawa 1978.
- Homa T.: Duchowy niepokój, czyli o sumieniu słów kilka. „Horyzonty Wychowania” 4:2005 nr 2 (8) s. 28-35.
- Homlewick J.: Etyka pedagogiczna. Rzeszów 1996.
- Jan Paweł II. Encyklika *Slavorum apostoli*. Watykan 1985.
- Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy (Strasburg, 08. 10.1988). W: Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II. Kraków 1997 s. 157-158.
- Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji na temat AIDS (Rzym, 15.11.1989). W: Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II. Kraków 1997 s. 533.
- List apostołski *Tertio millennio adveniente*. Watykan 1994.
- Encyklika *Evangelium vitae*. Watykan 1995.
- Ladaria L.F.: Wprowadzenie do antropologii teologicznej. Kraków 1997.
- Makselon J.: Człowiek jako istota religijna. W: Psychologia dla teologów. Red. J. Makselon. Kraków 1995.
- Marek Z., Szczęsny M., Szoldra K.B., Warchał T.: Bóg w przedszkolu i szkole. Kraków 2002.
- Marek Z.: Podstawy wychowania moralnego. Kraków 2005.
- Wychowanie sumienia zadaniem pedagogów? „Horyzonty Wychowania” 4:2005 nr 2 (8) s. 89-108.
- Olbrycht K.: Godność w teorii i praktyce wychowania. W: Refleksje nad godnością człowieka. Red. A. Królikowska, Z. Marek. Kraków 2007.
- Skorowski H.: Sumienie. W: Słownik społeczny. Red. B. Szlachta. Kraków 2004 s. 1384-1385.
- Szostek A.: Wokół godności i miłości. W: Refleksje nad godnością człowieka. Red. A. Królikowska, Z. Marek. Kraków 2007 s. 15-27.
- Szyska E.: Istota poczucia godności w wybranych koncepcjach współczesnej psychologii. W: Refleksje nad godnością człowieka. Red. A. Królikowska, Z. Marek. Kraków 2007 s. 41-47.
- Tarnaś J.: Cierpienie, umieranie, nadzieja. Kraków 2003.
- Tuin L. van der: Formacja sumienia: działania pedagogiczne czy pertraktacje? „Horyzonty Wychowania” 4:2005 nr 2 (8) s. 139-166.

DISCOVERING ONE'S OWN DIGNITY AS A FORM OF SUPPORTING  
THE DEVELOPMENT OF A PERSON

Summary

Supporting the development of a person is done by undertaking manifold educational activities. One kind of them are activities tending to show the pupil his dignity. In looking for explanations of the problem one may be based on the acceptance of two orders of cognition: the

natural one and the religious one. On the basis of the presented explanations it may be said that the religious view of the world may significantly support the processes of personal development, of achieving human maturity, and the abilities to take over responsibility in social life that are connected with them. This statement does not have the features of an absolute value, as cases that are contrary to this thesis may appear in these issues. Nevertheless, the fact that the religious (Christian) view of the world opens a more complete access to Transcendence – the source of the ultimate truth, including the truth about himself – to a person weighs in favor of the possibility that religion may support such development. It may also be assumed that in education referring to religious principles and norms we can see man and the world, in which he has to develop and live, in a different, more complete way. And what is more, the Christian view of the world envisions a person's new meaning of his or her life.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** rozwój osoby, godność osoby, poznanie naturalne i religijne, światopogląd religijny.

**Key words:** development of a person, dignity of a person, natural and religious cognition, religious view of the world.